

Bogdan Kozak

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie

W jakim stopniu nowy arkusz egzaminacyjny z języka polskiego może stać się przydatnym narzędziem diagnostycznym dla nauczyciela?

Wprowadzenie nowej podstawy programowej z języka polskiego spowodowało konieczność zmiany egzaminu maturalnego od 2015 roku. Modernizacji musiał ulec także arkusz egzaminacyjny. Tradycyjny już klucz punktowania zostanie zastąpiony stałym schematem. Przez kilka lat funkcjonowania analitycznego modelu oceniania, ze szczegółowo rozpisanymi kryteriami, zaczął pełnić inne funkcje w praktyce szkolnej. Podstawowym zadaniem arkusza egzaminacyjnego jest ocena wiedzy ucznia po ukończeniu danego etapu edukacji. Analityczny model oceniania bardzo szybko docenili nauczyciele i zaczęli wykorzystywać go w charakterze diagnostycznym w określonych etapach realizacji procesu dydaktycznego. Dlatego można sformułować pytanie, w jakim stopniu nowy arkusz egzaminacyjny może zostać wykorzystany jako narzędzie diagnostyczne przez nauczyciela i dyrektora szkoły.

Wybór języka polskiego jest szczególnie zasadny, ponieważ matura z tego przedmiotu jest obowiązkowa dla wszystkich uczniów analizując zatem np. wyniki próbnego egzaminu maturalnego, porównujemy wyniki całej szkoły. Przedmioty wybrane są zdawane przez uczniów zainteresowanych czy szczególnie uzdolnionych, zatem i wyniki z takich przedmiotów należy analizować nieco inaczej. Z punktu widzenia dyrektora szkoły wybór języka polskiego do takiej analizy pozwala prześledzić stan przygotowań wszystkich trzecioklasistów do matury, pozwala też ocenić pracę nauczycieli polonistów. Nie chodzi tylko o ocenę realizacji materiału, chociaż czasami przeraża fakt, że uczniowie nie wybierali danego tematu wypracowania, bo nie został on jeszcze omówiony na zajęciach. W nauczaniu języka polskiego poznawanie nowego materiału literackiego jest nierozdzielnie związane z rozwijaniem umiejętności u ucznia, rozbudzeniem jego ciekawości intelektualnej, zasobu słownika, możliwościami wypowiedzania się na określony temat w formie pisemnej i ustnej itd. Jeśli nauczyciel realizuje wyłącznie materiał lekturowy, uczeń ma małe szanse – mimo sporej wiedzy teoretycznej – napisać arkusz egzaminacyjny na wysokim poziomie. Na czym polega diagnostyczny charakter arkusza egzaminacyjnego z języka polskiego?

Arkusz egzaminacyjny z języka polskiego składa się z dwóch części: testu sprawdzającego zrozumienie czytanego tekstu i wypracowania na jeden z dwóch tematów do wyboru. Układ arkusza egzaminacyjnego z języka polskiego nie ulega zasadniczej zmianie. W 2015 roku uczeń także musi rozwiązać test i napisać wypracowanie. Nowy test sprawdzający rozumienie czytanego tekstu to w rzeczywistości dwa krótsze testy do dwóch tekstów. W informatorze maturalnym zapowiedziane zostało rozszerzenie zasady doboru tekstu będącego

bazą do konstrukcji testu. Dotychczas najczęściej wybierane były teksty popularnonaukowe, rzadziej krytyczne. Od 2015 roku takim tekstem może być felieton, recenzja, esej, wywiad czy nawet przemówienie, co pozwoli na szersze sprawdzenie umiejętności ucznia. Przykłady testów zamieszczone w informatorze dają większe możliwości nauczycielowi w wykorzystaniu testów jako wystandaryzowanych materiałów diagnostycznych. Szczególnie praktyczne wykorzystanie wiedzy o języku i operacje na tekście wydają się być przydatnym materiałem do pracy lekcyjnej. Dodatkową zaletą nowej formy testów jest możliwość podzielenia ich na dwa krótkie testy. Tekst do testu ma wówczas objętość niepełnej strony, zadania zajmą niewiele więcej miejsca. Rozwiązanie testu zajmuje około 20 minut, taki test łatwo więc wkomponować w ciąg lekcji i wykorzystać jako podsumowanie omawianego materiału. Dotychczasowy test był zbyt długi i samo przeczytanie tekstu, do którego przecież w trakcie rozwiązywania często trzeba wracać, było czasochłonne. Wielu uczniów nie mogło zdążyć rozwiązać test przed upływem jednej lekcji, dochodziła przerwa, zamieszanie i trudności z obiektywną oceną testu. Odpowiednio dobrany test badający rozumienie czytanego tekstu jest dobrym narzędziem do sprawdzenia ogólnego poziomu umiejętności klasy na początku roku szkolnego. Nowy model testu, obowiązujący od 2015 roku, pozwoli oprócz wyszukiwania informacji sprawdzić inne umiejętności, np. streszczania tekstu lub wybranych jego fragmentów. W obowiązujących do 2014 roku testach niektóre umiejętności nie były sprawdzane. Na podstawie przykładów z informatora maturalnego można zakładać, że przyszły test będzie miał bardziej diagnostyczny charakter.

Wypracowanie z języka polskiego w aktualnie obowiązującym egzaminie maturalnym mierzy na kilku poziomach osiągnięcia piszącego absolwenta. Najważniejsza jest treść, stanowi ona 50% wszystkich punktów za całe wypracowanie. Aby treść wypracowania została oceniona na maksymalną liczbę punktów, muszą zostać zrealizowane wszystkie elementy wymienione w temacie. Jak to wyglądało w tegorocznej majowej maturze? Z polecenia tematu 1. z poziomu podstawowego zdający wiedział, że oczekuje się od niego wypracowania o żołnierskich emocjach, a nie np. streszczenia *Potopu* Henryka Sienkiewicza. Z kolejnego zdania piszący dowiadywał się, że ma opisać stany emocjonalne, zachowania i sytuacje wymienionych postaci, czyli Kmicica, księcia Bogusława, wachmistrza Soroki i oddziału eskorty pod dowództwem Głowicza. Od stopnia realizacji i umiejętności analitycznych zależała punktowa ocena rozwinięcia tematu. W wypracowaniu oceniane są jeszcze kompozycja, styl i zapis. Pojęcie stylu jest bardzo szerokie, choć oczywiście w pracach uczniowskich jest bardziej precyzyjnie definiowane, jednak zawsze jest to poziom umiejętności wyrażany subiektywnymi przeciwieństwami, np. jasny, żywy, swobodny. Najbardziej obiektywnymi kryteriami są dwa ostatnie. Rodzaj popełnionych błędów decyduje o poziomie oceny za język. Piszący wie, że skoro popełnił dany błąd, język jego wypracowania został oceniony na pewnym określonym poziomie. W praktyce szkolnej uczeń otrzymuje wymierną informację, co musi poprawić, żeby uzyskać więcej punktów. Stosując arkusz egzaminacyjny jako narzędzie wewnętrzznego pomiaru jakości pracy nauczycieli, można położyć nacisk na określone ćwiczenia, które pozwolą wyrównać poziom jakiejś klasy. Doświadczenia takie przeprowadzaliśmy w II Liceum im. Króla Jana III

Sobieskiego w Krakowie po próbnym egzaminie maturalnym w 2010 roku. Zastosowane rozwiązania pozwoliły podwyższyć wyniki egzaminu z języka polskiego w poziomach kompozycji, stylu i języka. Dotychczasowe arkusze egzaminacyjne z języka polskiego okazały się dobrym narzędziem diagnostycznym w pracy nauczyciela, były też przydatne w pracy dyrektora szkoły.

W jaki sposób może wykorzystać nowy arkusz egzaminacyjny nauczyciel w swojej pracy? Szczegółowemu omówieniu konstrukcji arkusza egzaminacyjnego i rozprawki egzaminacyjnej poświęcili wiele miejsca Joanna Dobkowska i Adam Brożek¹. Opisują także trudności i ich przyczyny w stosowaniu dotychczasowego klucza. O ile kryterium *Sformułowanie stanowiska* wydaje się dosyć jasne, to już *Uzasadnienie stanowiska* budzi rozterki nauczycielskie. Oceniając prace pilotażowe dla Instytutu Badań Edukacyjnych w czerwcu 2014, wielu nauczycieli miało podobne refleksje. Dotyczyły one poziomu opracowania i doboru materiału egzemplifikacyjnego przez uczniów piszących rozprawki. Poziom uzasadnienia stanowiska licealistów kończących drugą klasę, bo badanie było przeprowadzone dwa tygodnie przed końcem roku, nie odbiegał zasadniczo od poziomu gimnazjalistów. W pojedynczych pracach, które oceniałem, pojawiły się przykłady z *Lalki* Bolesława Prusa, *Dziadów* Adama Mickiewicza czy *Dżumy* Alberta Camusa. Zdecydowana większość piszących odwoływała się jednak do lektur znanych im z gimnazjum, a nawet ze szkoły podstawowej. Czy to oznacza, że są złe? Absolutnie nie, jednak chodzi tu o poziom opracowania tych przykładów. Zwroty „moim drugim przykładem, argumentem jest Harry Potter” są dosyć częste. Przykładami samotności bohatera jest *Kevin sam w domu*. Często przywoływana były: *Opowieść wigilijna*, *Mały Książę*, *Latarnik*, *Wiedźmin* i *Władca pierścieni*. Dostrzec można dużą nieporadność uczniów w zetknięciu z tekstem nieznanym, a za taki można uznać fragment powieści Hessego *Wilk stepowy*. Dlaczego uczniowie nie wybierają lektur, które omawiali w drugiej klasie? Odpowiedź wymagałaby dodatkowych badań, można jednak pokusić się o pewne sugestie. Pierwsza odpowiedź jest prosta: uczniowie nie znają lektur przewidzianych w kanonie szkolnym. Można zaryzykować też inną: lektury opracowywane w szkole są w sposób schematyczny do tego stopnia, że uczniowie nie potrafią ich zastosować w pisaniu rozprawki. W podsumowaniu swojego artykułu Joanna Dobkowska i Adam Brożek piszą: „Zastosowanie spójnej metody oceniania dla egzaminu gimnazjalnego i maturalnego może powodować, że uczniowie będą przygotowywać się do obu egzaminów w podobny sposób, a więc – w przypadku matury – utrwaląc umiejętności zdobyte w gimnazjum, rozszerzając je i uzupełniając.” Autorzy uważają taki proces za zaletę nowego egzaminu od 2015. Wspomniana zaleta może być jednak potraktowana jak ostrzeżenie, w procesie uczenia muszą nastąpić zmiany, by uczeń mógł poznany w trakcie lekcji tekst funkcjonalnie zastosować. W przeciwnym wypadku uczeń będzie pisał gimnazjalną rozprawkę jako pracę maturalną, a liberalny egzaminator uzna to za poprawną argumentację.

¹ A. Brożek, J. Dobkowska, *Ocenianie rozprawki egzaminacyjnej, czyli od klucza do skali*, „Edukacja” 2012, nr 3 (119), s. 63-74.

W pracy nauczycielskiej stosowanie innych kryteriów oceny nowego arkusza egzaminacyjnego może okazać się bardzo pomocne. Łatwiej wytłumaczyć uczniom kryteria dotyczące *Zamyśłu kompozycyjnego* albo *Spójności lokalnej*. Nawet, jeśli nie przekładają się one tak łatwo na punkty jak w poprzednim arkuszu. Ocenianie *Stylu* zawsze stanowiło pewien problem, może zmieni sytuację fakt, że obecnie będziemy oceniać stosowność stylu. Zamiast trudnego dla wielu uczących rozstrzygnięcia, czy dany błąd jest stylistyczny lub językowy, nauczyciel skupi się na tym określeniu, w jaki sposób została naruszona poprawność językowa, a popełnione błędy są rażące. *Poprawność językowa* na początku może sprawiać pewne trudności w stosowaniu, dlatego tak ważne są szkolenia i doszkalanie egzaminatorów w jej stosowaniu. Kryterium *Poprawność zapisu* zmienia się w najmniejszym stopniu, punktem odniesienia są wytyczne Rady Języka Polskiego, które pomagają oceniać ortografię i interpunkcję.

Dla ucznia stosowanie punktowych ocen z języka czy stylu było konkretniejsze. Jeżeli z kilku prac uczeń osiągał np. 6 punktów, a potem „przeskoczył” na 9 punktów, osiągał wymierny sukces. Ocena punktowa miała swój odpowiednik na marginesach pracy. Jeśli uczeń widział, że liczba błędów składniowych lub leksykalnych się zmniejsza, wówczas ma prawo oczekiwać wyższej punktacji. Dlatego stosowanie nowego arkusza egzaminacyjnego jako materiału diagnostycznego będzie trudniejsze. Nie ma on bowiem diagnostycznych zapisów, cyferek i innych wskazówek. Tu ocena poszczególnych wymagań ma charakter sumujący. Pokazuje uczniowi poziom osiągnięć, ale nie pokazuje szczegółowych przyczyn i podkryteriów uzasadniających ten poziom. Sądzę, że wykorzystanie nowego arkusza jako materiału diagnostycznego, do prób, klasówek itp., będzie mniejsze.